

Bezrobotni pracują

► Bezrobotni Niemcy zadbają o nasze cmentarze żydowskie

Karol Kotarski

W ramach niemieckiego projektu dla osób bezrobotnych napisanego przez Güntera Grütznera kierownika projektów Verein zur Förderung von Bäscheftigung und Qualifizierung w Bad Freienwalde (Stowarzyszenie na Rzecz Zatrudnienia i Kwalifikacji Zawodowych), uczestnicy będą przeprowadzać prace renowacyjne na cmentarzu żydowskim w Strzegomiu.

Pięćosobowa grupa młodych bezrobotnych pod opieką Mario Hellmich przyjechała do Morawy już 17. września.

Stażyści przed wyjazdem uczyli się pilnie przez 40 godzin języka polskiego, by choć trochę móc komunikować się z mieszkańcami naszej gminy.

- Celem projektu, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Socjalnego jest rozwój zawodowych kompetencji uczestników - poinformowała pani Wioletta Beyer, koordynatorka projektu międzynarodowej współpracy.

- Do tego należy również poprawienie swojej elastyczności i zdolności do komunikacji. Zwłaszcza, jeśli się mieszka nieopodal granicy z Polską powinno się władać tym językiem. Staż ten stwa-

rza możliwość nauczenia się lub udoskonalenia języka polskiego. Oprócz wyżej wymienionych celów, ważne jest dla nas również poznanie wspólnej historii regionu, aby przekazać ją uwidocznioną na przykładzie cmentarza żydowskiego w Strzegomiu dla przyszłych pokoleń - dodała. Ze strony polskiej projekt wspiera młodzież z Zespołu Szkół pod opieką pedagoga Doroty Sozańskiej, Urząd Miejski w Strzegomiu i Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. Fachowym doradztwem, oraz co najważniejsze - sprzętem niezbędnym do prac zapewni Marian Nayda, dyrektor Zakładu Usług Komunalnych

w Strzegomiu wraz z podległymi mu pracownikami.

- To bardzo dobry pomysł. Miło jest mi zmienić mniemanie o naszych zachodnich sąsiadach. To bardzo ważne, aby w obecnych czasach przypominać o tym, co działo się wiele lat temu. Stereotypy odchodzą w zapomnienie, wizerunek Niemców się zmienia. Świetna inicjatywa. Niedawno ludzie ze Strzegomia ratowali mogiły na Ukrainie, teraz Niemcy pracują w Polsce. Europa się jednoczy i nie są to tylko puste słowa - powiedział obserwujący remontujących cmentarz ludzi Henryk Zawojski, strzegomianin z ponad 60-letnim już stażem.



Cmentarz z dnia na dzień zmienia swoje oblicze